

# Barańczak nie wystąpił w obronie Ewy Wójciak?

**Krzysztof M. Kaźmierczak**

„Jak informuje Małgorzata Musierowicz, siostra poety, Stanisław Barańczak nie podpisał listu 200 intelektualistów popierającego Ewę Wójciak, dyrektor Teatru Dnia Ósmego. Dopisano go, bez jego wiedzy i zgody, wykorzystując jego chorobę” – poinformował portal w Polityce.pl powołując się na oświadczenie znanej poznańskiej pisarki.

„No i wybrali ch..., który donosił wojskowym na lewicujących księży” napisała o papieżu Franciszku w marcu br. na Facebooku Ewa Wójciak. Oburzeni wypowiedzią radni zażądali odwołania jej ze stanowiska dyrektora Teatru Ósmego Dnia (jest on miejską instytucją kultury).

W reakcji na wniosek samorządowców zwolennicy szefowej Ósemek przygotowali list w jej obronie zarzucając krytykom wypowiedzi Ewy Wójciak „myślenie totalitarne”, „nieuprawnioną ingerencję władzy w sferę prywatności” i „łamanie praw gwarantowanych przez konstytucję”. Mieszkający od lat w USA Stanisław Barańczak był jednym z najbardziej znanych sygnatariuszy listu.

Już 1 lipca br. w komentarzach na kilku stronach internetowych pojawiły się wpisy o oświadczeniu autorki „Jeżycjady” dotyczącym dopisania Stanisława Barańczaka do listy osób popierających



FOT. KRZYSZTOF M. KAZMIERCZAK

## Ewa Wójciak za wypowiedź o papieżu otrzymała naganę

dyrektor Ósemek. Nie były one przez nikogo podpisane.

Nie udało nam się skontaktować z Małgorzatą Musierowicz, aby potwierdzić informacje publikowane w internecie z powołaniem się na nią. Od czasu, gdy pisarka wyprowadziła się z Poznania, nie ma z nią kontaktu telefonicznego. Nie udało nam się porozmawiać także z przebywającą za granicą Ewą Wójciak.

## Małgorzata Musierowicz zaprzecza, że jej brat podpisał list w sprawie Wójciak